KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Listopada. — Rok 1837. Piątek. № 313. Jutro, Ś. Katarzyna. Wsch: sł: g. 7, mi: 52, zach: g. 4, m. 8.

D. 5/17 b. m. Rada Administracyjna udzieliła P. Józ: *Przybylskiemu*, list przyznania wynalazku na nowy Apparat do pędzenia wódki. — P. Anatol *Brenje* (Brenier) Konsul N. Króla Jmci *Francuzów*, przyiechał dnia wczorajszego z Londynu do Warszawy, wraz z swą małżonką. Mieszka w hotelu Angielskim. — Miłe są zawsze obchody uroczystości familijnych, odnoszące pamięć do czasów patryarchalnych. Świetną uroczystość tego rodzaiu obchodzono w dniu 20 b. m. w *Guzowie*, dobrach familji *Łubieńskich*. W 80-cioletniej rocznicy Jmienin Felixa Hr. *Łubieńskiego* Ministra Sprawiedliwości b. Xięztwa Warszawskiego, liczne grono zebranej familji otoczyło tego sędziwego męża. W tymże dniu odbyły się tamże w kaplicy pałacowej chrzciny 3 iego prawnucząt, z których iedno Maciej *Łubieński* syn Felixa i Hortensji z Hr. *Dzierzbickich*, trzymane było w pierwszą parę przez pradziada i prababkę Anielę z Swidzińskich *Szymanowskę* Starościnę Wyszogrodzką; 16 par familji postępowało za tą pierwszą poważną parą. SAKRAMENT zaś Chrztu Śgo, udzielony był przez dziada stryiecznego Xiędza Tadeusza *Łubieńskiego* Oficjała Łowic:. Familja *Łubieńskich* iest zapewne teraz iedną z najliczniejszych w Polszcze; liczy albowiem z iednego szczepu swego ojca 72 osób, między któremi iest 12 prawnucząt. — Zwierzchność Instytutu Warsz: *Głuchoniemych*, pragnąc Szanownej Publiczności dać sposobność bliższego poznania tegoż Instytutu bez narażania go na przeszkody w zatrudnieniach, ma zaszczyt zawiadomić, iż na odwiedzanie któremby go zaszczycić chciała, przeznaczona została ostatnia Sobota każdego miesiąca. W dniu tym wstęp do Instytutu każdemu otwartym będzie od godziny 8 z rana do 5 w wieczór. — Wczoraj w czasie żałobnego Nabożeństwa za duszę ś. p. Seweryna *Turowskiego*, wznacznej liczbie zebrani Amatorowie i Artyści muzyki, wykonali Rekwjem *Tomaszka*, dzieło 72. — Onegdaj w Kościele XX. *Kapucynów*, odbył się obrzęd Chrztu Ś., Jzraelity *Jakóba*, na teraz mu przyznanego nazwiska *Leszczyńskiego*. Rodzicami Chrzestnemi byli: Augustyn *Rujski* i Agnieszka *Popowicz*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od 3 Panienek na Zupę Rumforcką zł. 18. — Onegdaj rano, wyrobnica lat 45 maiąca, wdowa, nałogowa piiaczka, dostrzeżoną została nieżywą w domu Nr 379 na Pradze. — *Przestroga*. Onegdaj pod Nr 1793, stragan w podwórzu będący, zapalił się od garnka zostawionego z węglami przez przekupnia, lecz wkrótce przez domowników ogień ugaszono. — (Ar. n.) Przyiechawszy do Warszawy i wyczytawszy w Kurjerze, że powszechnie chwalona muzyka wokalna i instrumentalna Familji *Rudler* grać będzie w lokalu JPana *Grassowa*, iako Amator muzyki, udałem się tamże onegdaj, i przyiemnie mi donieść, iż rzeczona zabawa nie tylko mnie, ale i wielu innych Gości tamże przybyłych nadspodziewanie zadowoliła. Między innemi zaśpiewała Panna *Rudler* arję tyrolską z warjacjami (iodlami) a to z takim wdziękiem, tak ujmującym głosem, iak rzadko zdarza się usłyszyć. W ogóle familja *Rudlerów* tyle dokłada starania, aby odpowiedzieć życzeniom Publiczności, iż każdy Lubownik dobrej i przyiemnej muzyki przynajmniej raz powinien się osobiście przekonać, że dane iej pochwały są zasłużone. Co się zaś tyczy smaczności potraw, i rychłej usługi u JP. *Grassowa*, pisma iuż nieraz doniosły. *J. W. Obywatel, z miasta Alexoty*. — Wczoraj w wielkim Teatrze przywołani: po *Bandycie*, JP. *Jasiński*; a po Balecie *Opiekun oszukany*, JPani *Koss* i JPan *Morys*. — Drugi Koncert

JP. *Arto*, dany będzie w wielkim Teatrze w przyszły Poniedziałek. Bilety do miejsc numerowanych, znajdują się w hotelu Wileńskim, za cenę poprzedzaiącego Koncertu. — *Kalendarz domowy i gospodarski*, na rok 1838, wydany przez St: *Janickiego*, będący dalszym ciągiem wychodzącego od lat 11tu Kalendarza, co raz lepiej od publiczności przyjmowanego, wyszedł z druku i sprzedaie się, iak zwykle po zł. 2. Wydrukowano także małą liczbę exemplarzy na papierze pięknym, które sprzedawać będą po zł. 3. Kalendarz ten, do którego dołączoną iest mapka gubernji Lubelskiej, zawiera prócz zwykłych kalendarskich rzeczy, wiele innych interesuiących, iako to: O uprawie buraków cukrowych; o domowym sposobie robienia cukru z buraków; uwagi, na które przy zakładaniu fabryki cukru wzgląd mieć należy; o zdejmowaniu *paskudnika* i prostem leczeniu rżnięcia, czyli kulki kiszkowej u koni; Smoleniec albo smołowiec, nowy cyment wodotrwały ze smoły, do robot wodnych i innych ważnych użytków; *Upominek dla Gospodarzy i Gospodyń*, obejmuiący znaczną liczbę doświadczeniem stwierdzonych sposobów, w gospodarstwie użytecznych; powieść p. t. *Złote rybki, korowaj i kołacz*, wyciąg z niedrukowanego ieszcze dzieła; *Badania starożytności Polskich i Ruskich*; Troskliwość, wyiątek ze wstępu do nauki gospodarowania; o uratowaniu otrutych; przypowieści i przysłowia i t. d. Główny skład tego Kalendarza iest u F. *Szczycińskiego* w Biurze Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 li. C, w domu L. A. *Dmuszewskiego*. — *Rada Szczegółowa Szpitalu Sgo Mikołaia w Busku*. Pod dniem 5 Grud: r. z. ogłosiła odezwę do znanych sobie osób z uczynności dla dobra cierpiących, aby wpływem swoim i troskliwością dopomoc raczyły Radzie naszej w zebraniu prenumeratorów na Sprawozdanie, a tym sposobem powiększenia funduszów, których wcale nie ma, a gdy dotąd niektórzy nie zawiadomili Radę naszą o skutku, ma honor upraszać o przyspieszenie tej wiadomości, iako niezbędnej do następnego sprawozdania z r. b. *Tadeusz Bocheński*.

Niemcy. — Dla maiącej się utworzyć Gwardji włos:, Cesarz austr: przeznaczył pałac na Landstrase w *Wiedniu*, pozostały po Cesarzu *Franciszku*. — W *Witenbergu* został zabity Porucznik *Minnameier* skutkiem explozji zaszłej w składzie artylerji; wiele innych osób zostało ranionych.

Francja. — Autor romantyczny Wiktor *Hugo* wytoczył proces Panu *Wedel*, Dyrektorowi teatru *francuzkiego* o 30,000 fr., które podług zdania tego poety, Dyrektor winien mu zapłacić za przedstawienie iego 3ch dram: *Hernani*, *Anželo* i *Marją Delorm*. Obrońca dyrektora utrzymuie, że te dramy nie tylko nie są warte tej summy, ale nawet przyprawiły kassę teatralną o stratę. Sąd w tej mierze ieszcze nie rozstrzygnął. — Lubownicy muzyki teraz w Paryżu uczęszczaią tłumnie dla słyszenia podwójnej orkiestry, to iest połączonej *Sztrausa* i *Mjusara*. — Król *Pruski* oświadczył Panu *Bressą* Posłowi francuz: w *Berlinie*, iż żywo go zaięła wiadomość o świetnym czynie woiennym Francuzów przy zdobyciu *Konstantyny*. — Fregata *Dydona*, należąca do floty przeznaczonej do wysp antylskich, odpłynęła z *Brestu* 8 b m. — Rząd ieszcze nie ogłosił nic stanowczego względem *Konstantyny*. Pisma angiel: iuż mniej albo raczej wcale nie wspominaią o tem zdobyciu, może uczta gwildhalska chwilowo ich odwagę odwróciła.

Hiszpanja. — *Mendizabal* przygotowuie się wyiechać z *Madrytu*. — Z Portugalji donoszą, że gdy Królowa *Donna Marja* po swoim połogu, pierwszy raz ukazała się publiczności na przeiazdce ze swoim małżonkiem, lud żadnej nie okazywał radości. — Kortezy hisz: na ostatniem posiedzeniu ułatwili wiele proiektów, i uchwalili wznieść w Madrycie *Panteon*. — Znowu mówią, że *Don Karol* żeni się z Xżną *Beirą* — Brygadjer *Narwaez* podał się do uwolnienia

go od obowiązku uorganizowania armji rezerwowej w Andaluzji. — *Oraa* dotkliwą poniósł stratę, wojsko *Kabrery* możeby go zupełnie poraziło, gdyby się nie ratował odwrotem. — Nawarczykowie nieco się zniechęcili z powodu aresztowania kilku zasłużonych Jenerałów karlistowskich, lecz *Don Karol* umie tak energicznie rządzić swoiemi podwładnemi, że nie ma żadnej obawy przed buntami, iakie często się wydarzaią w szeregach izabellistowskich.

Rozmaitości. — Kapelmistrz *Hummel* niedawno zmarły w *Wejmarze*, zostawił swoim 2m synom spadek 600,000 zł: w gotowiznie, nadto zostawił zbiór podarunków, iakie otrzymał od rozmaitych dostojnych osób, a mianowicie: 2 ordery, 26 kosztownych brylantowych pierścieni, 34 złotych tabakierek i 114 przepysznych zegarków! Ciało iego zostało pochowane obok *Szyllera* i *Getego* — Niespracowana Xiężniczka *Amalja* Saska napisała nową Komedję pod tytułem *Gospodarz wiejski.* Dochód tego dzieła znowu przeznaczyła dla funduszu towarzystwa Dam w *Dreznie.* — Panna *Karl* została zaangażowaną w *Peszcie* na stałą śpiewaczkę. — Francuzki okręt kupiecki *Zodjak* przybył w tych dniach z *Marsylii* z transportem 52 skrzyń napełnionych zabytkami starożytności, wykopanemi przy ruinach Kartageny, a przeznaczonemi do *Liwerpolu.* Kilku Anglików za opłatą kilkuset franków, uzyskało pozwolenie od tamecznego Beia przedsięwzięcia wykopywań pod rzeczonemi ruinami. Między innemi odkryto piękny posąg z białego marmuru, i dobrze utrzymaną powierzchnię mozaikową. — Przy otworzeniu teatru *Fenicze* w *Wenecji* daną będzie melodrama *Rozamunda* autorki *Paladini* z muzyką kompozytora *Lilla.* — Jeden z dzienników niemieckich wyszydzaiąc okropności iakie bywaią przedstawiane w traiedjach, tak się wyraża: „Żalą się na upadek traiedji, uskarżaią się na oziębłość publiczności, lecz tym skargom łatwo zaradzić. Gdyby *Marja Sztuart* nie za sceną ale przed oczami widzów była ściętą; gdyby *Wallenstejn* zamiast za sceną, także się przebił w oczach publiczności, gdyby *Romeo* uczciwie połknął łyżkę trucizny; gdyby *Julja* prawdziwym sztyletem uderzyła w swoie piersi; gdyby *Lanassa*, *Jessonda*, *Żydówka* Halewego, *Norma* Belliniego i inne ofiary istotnie musiały się spalić na stosie; Nieba! co za effekt z tądby nastąpił. Wtenczas dopiero poezja traiczna doszła by swoiej zupełnej szczytności i mocy. Wtenczas dopiero wzruszona publiczność poięła by co to iest traiedja.“ — Franciszek *Weber* uczeń filozofji przy uniwersytecie Wiedeńskim wynalazł nowy instrument muzyczny, który nazwał *Litokimbalon* czyli *instrumentem alabastrowym.* Głos tego instrumentu ma być nader piękny, czysty i miły. — Niedawno przy wykopywaniach przedsięwziętych w *Rzymie* znaleziono list gończy, niegdyś wysłany przez *Cycerona* za Katiliną. Z rysopisu okazuie się, że Katilina miał na prawej nodze 2 *duże odciski.* Co za nieoszacowany dokument dla miłośników starożytności! — 2ch polityków rozmawiało o pomyślności mieszkańców w Stanach zjedno: Ameryki „Cóż wielkiego, zawołał ieden, ale iak Stany *Zjednoczone rozdwoią* się, cała pomyślność ustanie.“ — Dziennik wychodzący w *Baltimore* donosi, że 2 wyspy z tak nazwanej gruppy *tysiąca wysp* po oderwaniu się z swego gruntu, odpłynęły wzdłuż rzeki *Suskwehanna.* Jedna zatrzymała się o milę przed wsią *Ogdensberg*, 2ga została zapędzoną aż za tę wioskę! — Córka sędziego z *Landsbergu* w Bawarji poszła za leśniczego w *Grecji.* Któżby na początku tego wieku o czem podobnem pomyślił! — Niedaleko *Rejms* we Francji, niedawno umarł człowiek na publicznym gościńcu *z głodu.* Zrana zapukał do owczarza, aby pozwolił mu się posilić w chatce, lecz nieludzki pasterz odmówił gościnności, a nieszczęśliwy żebrak w krótce skonał. — 25 z. m. myśliwiec niedaleko *Rejchenbach* tak zręcznie ubił uciekaiącego za-

iąca, że strzał urwał łeb zwierzęcia o 15 kroków od kadłuba. (?) — Na kolei żelaznej z *Portsmut* do *Roanok* niedaleko *Suffolk* zdarzył się 11 z. m. okropny przypadek. Dwa szeregi powozów tak o siebie uderzyły, że 3 Damy na miejscu zostały zabite, inna zaś kobieta, dziecko i młoda murzynka wkrótce potem umarły, 15stu innych osób zostało ranionych. — Niciaki *Ausfeld* w Niemczech obliczył o ileby się powiększyła półzłotówka pożyczona na ieden i pół groszy procentu, wraz z procentem od procentu, a to w przeciągu czasu od Narodzenia CHRYSTUSA PANA aż do święta Bożego Narodzenia r. 1836. Okazuie się, że summa wynosiłaby 3 oktyljony, 512 septyljonów, 39 sekstyljonów, 298 kwintyljonów, 961 kwatryljonów, 14 tryljonów, 180 biljonów, 431 miljonów, 23,906 talarów. (Kto nie wierzy, może cały rachunek przeliczyć!)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Troianowski Fran: Dzie: z Białobrzeg; Walicki Walen: Dzie: z Bogusławic; Rucki Stani: Dzie: z Korzynina; Stoiński Józ: Dzie: z Chrzanowa; Jaworski Dyonizy Dzie: Rawskiego.

DONIESIENIA.

Znane z swoiej dobroci CHUSTKI KAZIMIERKOWE w naylepszym gatunku, w pięknych gustownych kolorach, gładkie i w kratki, oraz czarne niefarbuiące, różnej wielkości; CHUSTKI CZERKASOWE w różnych kolorach i gatunku; niemniej CHUSTKI ZIMOWE bardzo ciepłe, świeżo przybyły z fabryki *Skierniewskiej* do handlu J. *Thonnesa* w Rynku Starego Miasta i do Składu płócienek i innych wyrobów Lipkowskich przy ulicy Senatorskiej obok handlu Dobrycza, gdzie sprzedaią się po cenach stałych fabrycznych na każdej chustce oznaczonych.



Truwe, fabrykant Bronzów, mieszkaiący pod Nr 473 Lit: C. przy ulicy Senatorskiej zawiadamia, iż ma rozmaite LAMPY i ŻYRANDOLE wiszące, stołowe i ścienne, za pomierną cenę, do wynaięcia.

Niniejszem maiąc honor uwiadomić Szano: Publiczność, iż Fabrykę moią PŁÓCIENEK KRAJOWYCH w różnych kolorach i gatunkach, przeniosłem z domu Nr 247 przy ulicy Mostowej, pod Nr 592 przy ulicy Długiej na przeciw Administracji Tabaczney; łaskawym względom Szano: Publiczności, tak co do dobrego gatunku wyrobów, iako i po miernej za nie ceny, polecam się. *Truhoel.*

Ktoby życzył sobie wypuścić DOM w dzierżawę, w iednej z pryncypalnych ulic położony, niech się zgłosi do Kancellarji Patrona Jerzmanowskiego w Warszawie pod Nr 167, przy ulicy Nowomiejskiej na 1e piętro od frontu.



Pod bardzo korzystnemi warunkami iest do przedania MAIĘTNOŚĆ dwóch Domów w Berdyczewie Gubernji Żytomirskiej, na rubli srebrem 6,000 taxowanych, i w 1/3 części iako scheda posiadanych; nabywca będzie miał tę korzyść iż może zaraz weyść w posiadanie Domów, gdyż przedaiąca się scheda iest największa z powodu niepobierania dochodów przez lat 7. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nro 1335, w kamienicy Szpitalu Dzieciątka Jezus, w pierwszej sieni na dole, po lewej ręce.



Tydzień dziś to iest w Piątek iak zginął Piesek zupełnie biały, cokolwiek uszki żółte, z gatunku Szpiców większych. Kto go odprowadzi lub da o nim wiadomość pod Nr 28, wprost Zamku na 1sze piętro od frontu, prócz wdzięczności, przyzwoitą odbierze nagrodę.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEŃ Nr 473 l. C.

W Głównym Składzie MUSZTARD przy ulicy Miodowej Nr 482, oprócz wszelkich gatunków Musztardy i świeżej Oliwy, dostać można różnych Fruktów marynowanych, iako to: Melonów, Gruszek Wiśni borówek, Rydzów, Pieczarek, Grzybów, Szabelbonu, Pikli, Korniszonów i Ogórków, na kopy i sztuki; znajduią się także świeże Serdele, Kapar-ki, Oliwki i Śledzie marynowane.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połud: 3.

TEATR WIELKI. Jutro *Jest temu lat 16*.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej, familja *Bertold* z Czech przybyła, grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego w domu Lilpopa Nr 600, familja *Radler* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, grać i śpiewać będzie familja *Hagenmajster*. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś obok Poczty na rogu ulicy Trębackiej, grać i śpiewać będą Panny *Hessen* Luiza, Paulina i Anna.

Dziś w Kawiarni na Krak: Przed: w domu pod Nr 427, gdzie różowa latarnia na 1m piętrze, grać będzie KWINTET *Kubałki* od godziny 6 do 10tej.